

**Eugeniusz Wilk**

Instytut Sztuk Audiowizualnych  
Uniwersytet Jagielloński

## Kulturoznawstwo na rozdrożu?

Fundamentalne pytanie o wpływ nowych technologii cyfrowych na kondycję kultury oraz (idąc jeszcze dalej) na sposób uprawiania refleksji naukowej w ramach szeroko rozumianej humanistyki, jawi się z pewnością jako jedno z centralnych pytań zadawanych przez współczesnych kulturoznawców i przedstawicieli dyscyplin pokrewnych. Przekonanie o tym, że narzędzia informatyczne w swym oddziaływaniu w sferze społecznej przekraczają w sposób znaczący granice użyteczności i wąsko rozumianej funkcjonalności, a wręcz mają coraz bardziej istotny wpływ na wzorce naszego zachowania, na zmiany w sposobach kształtowania się interakcji społecznych, innymi słowy na kształt współczesnej kultury, staje się coraz bardziej powszechne. Technologie informatyczne – jak się wydaje – są czymś więcej niż Bolterowskie „technologie definiujące”, które doprowadzały do zmian kulturowych, „ogniskując pozornie rozproszone w danej kulturze idee”<sup>1</sup>. Obecne oddziaływanie tych technologii jest bardziej gruntowne i wszechogarniające. Sam Bolter zauważał, że pamięć komputera umożliwia wprowadzanie, przechowywanie i odczyty-

wanie danych według zupełnie nowych reguł: „zrywamy z podstawowym porządkiem linearnym narzuconym przez mechaniczną technologię książki”<sup>2</sup>. Podobne stwierdzenia znajdziemy oczywiście u wielu współczesnych badaczy kultury – jednym z najbardziej wpływowych jest bez wątpienia badacz mediów Lev Manovich, który z informatycznego terminu „baza danych” czyni kluczową metaforę poznawczą pozwalającą zrozumieć istotę nowego porządku kulturowego wyłaniającego się z przestrzeni społecznego doświadczenia, zawładniętego przez nowe technologie. Manovich, korzystając ze słownika zaproponowanego przez Lyotarda w *Kondycji ponowoczesnej*, uważa bazę danych za „nowy sposób nadawania struktury naszemu doświadczeniu siebie i świata”<sup>3</sup>, a to w konsekwencji pozwala autorowi na sformułowanie tezy o „rzutowaniu ontologii komputera na kulturę”<sup>4</sup>.

Tak radykalne sformułowanie problemu nie mogło pozostać bez dalszych konsekwencji. Pojawiły się liczne publikacje podejmujące i rozwijające przytoczone wyżej tezy. Chodzi zarówno o perspektywę przed-

<sup>1</sup> J.D. Bolter, *Człowiek Turinga. Kultura Zachodu w wieku komputera*, przeł. T. Goban-Klas, PIW, Warszawa 1990, s. 41.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 243.

<sup>3</sup> L. Manovich, *Język nowych mediów*, przeł. P. Cypryański, WAIp, Warszawa 2006, s. 334–335.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

miotową, a zatem o refleksję na temat samej kultury, jak i o podmiotową (metajęzykową) dotyczącą kondycji przede wszystkim humanistyki w obliczu nowych wyzwań poznawczych. Wielce symptomatyczna pod tym względem jest publikacja *A Companion to Digital Humanities*<sup>5</sup>, przygotowana przez Susan Schreibman, Raya Simonsa i Johna Unswortha, w której jeden z centralnych podejmowanych problemów jest ujęty przez autorów jako: *The Digital Humanities and Humanities Computing*. Liczba publikacji anglojęzycznych poświęconych problematyce cyfrowej humanistyki, które ukazały się w ostatnich latach, jest zaiste imponująca. Pragnę zwrócić uwagę jedynie na dwie przykładowe pozycje. Pierwszą z nich jest obszerny tom *Debates in the Digital Humanities*<sup>6</sup> zredagowany przez Matthew K. Golda i opublikowany przez University of Minnesota Press. Książka zarówno prezentuje obszerną panoramę kwestii teoretycznych i metodologicznych związanych z tytułowym pojęciem, jak i zawiera między innymi teksty poświęcone problematyce nowych praktyk komunikacyjnych w obszarze nauki oraz możliwości stosowania nowych narzędzi cyfrowych w dydaktyce (akademickiej i szkolnej). Matthew K. Gold podkreśla, że obecnie na nowo musimy przemyśleć wiele fundamentalnych kwestii: począwszy od sprawy autorstwa przez zagadnienia współpracy naukowej (w tym otwartego dostępu do zasobów publikacji naukowych) i nowej roli uniwersytetów, a skończywszy na konieczności sformułowania i ponownego

przemyślenia podstawowych tez i założeń metodologicznych humanistyki.

Drugą książką, o której chciałbym wspomnieć, jest tom zatytułowany *Understanding Digital Humanities*<sup>7</sup>. W tym przypadku również czytelnik otrzymuje szerokie spektrum problemów rozważanych przez autorów publikacji: od kwestii filozoficznych i kulturoznawczych do zagadnień szczegółowych, jakże istotnych dla poszczególnych dyscyplin naukowych (na przykład wpływ technik cyfrowych na obrazowość filmową, zasadność feministycznej krytyki wobec Wikipedii, idea transdyscyplinarności w kontekście użyteczności cyfrowych narzędzi). David M. Berry (redaktor tomu) podkreśla, że oto stajemy przed koniecznością ukonstytuowania się nowego typu badań, które powinny uwzględniać postulat „rozumienia kultury poprzez technologię cyfrową”<sup>8</sup>. Powyższe dwie publikacje wydają się dość reprezentatywne dla całego nurtu badań nad humanistyką cyfrową.

Zagadnienia te stają się również przedmiotem refleksji badawczej polskich naukowców. Programy badawcze poświęcone humanistyce cyfrowej zostały ostatnio zainicjowane między innymi na Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Jagiellońskim oraz w Instytucie Badań Literackich PAN. Niekwestionowany dorobek w tym zakresie posiada zespół naukowców z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Publikacje Andrzeja Radomskiego, Piotra Celińskiego, Radosława Bomby stają się nieuchronnie punktem odniesienia dla prac polskich autorów podejmujących problematykę wpływu nowych technologii na sfery

<sup>5</sup> S. Schreibman, R. Simons, J. Unsworth (red.), *A Companion to Digital Humanities*, Blackwell Publishing, Oxford 2004, <http://www.digitalhumanities.org/companion> (data dostępu: 30.12.2014).

<sup>6</sup> M.K. Gold (red.), *Debates in the Digital Humanities*, University of Minnesota Press, London 2012.

<sup>7</sup> D.M. Berry (red.), *Understanding Digital Humanities*, Palgrave Macmillan, New York 2012.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 5.

szeroko pojętej kultury. Z tego punktu widzenia z pewnością pozycją istotną jest książka Piotra Celińskiego *Postmedia. Cyfrowy kod i bazy danych*<sup>9</sup>. Zakres i waga pytań, które stawia w niej autor, nieuchronnie narzuca konieczność starannego, powtórnego (?) przemyślenia statusu współczesnej humanistyki, w której dyskurs medioznawczy, skierowany ku nowym mediom, odgrywa coraz większą rolę. W książce Celińskiego szczególne miejsce zajmuje wątek obecny w dziele Manovicha, a mianowicie teza o istnieniu wzajemnych, ścisłych związków między porządkiem reprezentowanym przez bazę danych i wzorami kultury. Zdaniem autora obecnie możemy mówić już o tym, że współczesny, aktywny uczestnik praktyk kulturowych charakteryzuje się „bazodanową percepcją i wyobraźnią”<sup>10</sup>, która stoi w wyraźnej opozycji wobec dotychczasowego, „analogowego” modelu linearnej narracyjności opartej na hierarchicznym porządku zmonopolizowanym przez instytucje nadawcze komunikacji kulturowej. W *Postmediach* czytelnik odnajdzie złożony i tym samym intrygujący poznawczo obraz współczesnych zmian kulturowych determinowanych przez technologie cyfrowe. Również ta kwestia jest tutaj szczególnie warta podkreślenia, Piotr Celiński jest przekonany o konieczności reformy samej humanistyki rozumianej jako „konglomerat dyscyplin i metodologii”. Zmieniają się nieuchronnie – mówi autor – procedury „wejścia w dane i korzystanie z nich na rzecz badań nad kulturą”<sup>11</sup>. Dostępne narzędzia sprzyjają tworzeniu gigantycznych baz danych dotyczących poszczególnych obszarów nauki –

w ten sposób powstają warunki do powstania nie tyle nowej wiedzy, ile metawiedzy umożliwiającej między innymi algorytmiczne indeksowanie i przeszukiwanie informacji, co może być podstawą formułowania diagnoz dotyczących kierunków i tendencji w poszczególnych dyscyplinach naukowych, a także wprowadzania metod wizualizacji danych (co może mieć szczególne znaczenie w badaniach humanistycznych obejmujących na przykład dzieje występowania i fluktuacji istotnych dla humanistyki pojęć). Książka Piotra Celińskiego zawiera ponadto cały pakiet pytań i problemów badawczych, jakże istotnych dla współczesnej refleksji kulturoznawczej i naukoznawczej. Autor rozważa na przykład kwestie leżące w obrębie tzw. *software studies* i konstatuje, że oprogramowanie to przede wszystkim kod kulturowy posiadający coraz większe znaczenie i w związku z tym to właśnie *software* stanowić powinien „najważniejszy problem studiów kulturowych, związanych z mediami i komunikacją, kulturą wizualną, językoznawstwem”<sup>12</sup>. Takich frapujących wątków jest w książce o wiele więcej – jednym z nich jest bez wątpienia inicjatywa badawcza związana z pojęciem *mindware*. To neologizm stworzony (jak pisze sam autor) wspólnie przez artystów nowych mediów, krytyków sztuki i teoretyków kultury w ramach przygotowań do festiwalu „Mindware. Technologie dialogu”, który odbył się w Lublinie w październiku 2011 roku. Przez uczestników tego wydarzenia naukowo-artystycznego termin ten traktowany był jak klucz do interpretacji zjawisk kulturowych, zmieniających się pod wpływem technologii cyfrowych. Innymi słowy *mindware* to „struktury myślenia, wyobraźni

<sup>9</sup> P. Celiński, *Postmedia. Cyfrowy kod i bazy danych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2013.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 132.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 142.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 117.

i wrażliwości kulturowej, w które wyposaża się przez kontakt i używanie nowych technologii każdy ich użytkownik<sup>13</sup>. Rezultatem powyższego przedsięwzięcia jest publikacja w formie drukowanej książki<sup>14</sup> oraz „nawigowalna na pięć sposobów baza tekstów – hipertekstowa, personalizowana i opensource’owa alternatywa książki”<sup>15</sup>. Tom zawierający teksty między innymi Petera Weibela, Petera Lunenfelda, Piotra Celińskiego, Geoffa Coxa, Anny Nacher, Macieja Ożoga i Anny Maj – to z pewnością rodzaj tej propozycji lekturowej, której nie można przeoczyć.

W lubelskim środowisku UMCS należy zauważyć również publikacje oraz inicjatywy naukowe związane z serwisem E-naukowiec, kierowanym przez prof. Andrzeja Radomskiego z Instytutu Kulturoznawstwa UMCS. Na tej platformie są dostępne (na zasadzie *Open Access*) wartościowe e-booki zarówno badaczy lubelskich, jak i przedstawicieli innych ośrodków naukowych w kraju. Z punktu widzenia omawianej tutaj problematyki pragnę zwrócić uwagę na dwie publikacje. Pierwszą z nich jest książka Andrzeja Radomskiego *Humanistyka w świecie informacjonizmu*<sup>16</sup>, w której autor kreśli szeroką panoramę kluczowych, z punktu widzenia statusu cyfrowej humanistyki, wątków. Z szerokiego zestawu tych zagadnień, zaprezentowanych przez autora

w formie zwartej listy pytań, co najmniej kilka wydaje się niezmiernie ważkich<sup>17</sup>:

W jakim stopniu pojęcia i kategorie metodologiczne współczesnej humanistyki są możliwe do efektywnego zastosowania wobec sfery informacjonizmu?

- Czy procedury poznawcze charakterystyczne dla ruchów tzw. zbiorowej inteligencji neutralizują tradycyjne badania humanistyczne?
- Czy język powinien pozostać głównym przedmiotem refleksji humanistycznej?
- Jak należy definiować prawa autorskie w kulturze cyfrowej?
- Czy model humanistyki komercyjnej jest możliwy do zaakceptowania przez użytkowników nowych mediów?
- Jaką rolę powinien odgrywać uniwersytet w społeczeństwie sieciowym?

Publikacją komplementarną wobec książki Andrzeja Radomskiego jest tom zbiorowy *Zwrot cyfrowy w humanistyce*<sup>18</sup>, będący pokłosiem pierwszej w kraju konferencji naukowej poświęconej problematyce humanistyki cyfrowej, która odbyła się w Lublinie w październiku 2012 roku. Autorzy tekstów zamieszczonych w tomie (reprezentujący krajowe ośrodki akademickie) zajmują się zarówno genezą i aspektami historycznymi humanistyki cyfrowej, jak i jej miejscem w obszarze współczesnych paradygmatów nauki. Znaczna grupa tekstów została poświęcona praktycznym aspektom wykorzystywania narzędzi cyfrowych w badaniach

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 54.

<sup>14</sup> P. Celiński (red.), *Mindware. Technologie dialogu*, Warsztaty Kultury – WSPiA, Lublin 2012.

<sup>15</sup> Zob. <http://www.mindware.art.pl> (data dostępu: 30.12.2014).

<sup>16</sup> A. Radomski, *Humanistyka w świecie informacjonalizmu*, E-naukowiec, Lublin 2014, <http://e-naukowiec.eu/andrzej-radomski-humanistyka-w-swiecie-informacjonalizmu> (data dostępu: 30.12.2014).

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>18</sup> A. Radomski, R. Bomba (red.), *Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet – nowe media – kultura 2.0*, E-naukowiec, Lublin 2013, <http://e-naukowiec.eu/zwrot-cyfrowy-w-humanistyce> (data dostępu: 12.30.2014).

humanistycznych (wizualizacja danych oraz badania nad pamięcią, interobrazowością i e-learningiem). Omawiany tom, będący jedną z pierwszych znaczących publikacji polskich poświęconych tematyce humanistycznej cyfrowej, z pewnością nieuchronnie staje się punktem odniesienia dla podobnych projektów badawczych inicjowanych w innych ośrodkach akademickich w Polsce.

Na koniec pragnę odnotować niedawno wydaną książkę Radosława Bomby poświęconą problematyce gier komputerowych<sup>19</sup>.

Publikacja ta z pewnością przekracza granice wyznaczone do tej pory przez *game studies* i lokuje się również w obszarze antropologii kulturowej i kulturoznawstwa, stanowiąc zarazem czytelny przykład wielostronnego ujęcia interpretacyjnego.

Publikacje oraz inicjatywy badawcze lubelskich naukowców z pewnością wyznaczają ważną perspektywę, która nieubłagannie zarysowuje się coraz wyraźniej nie tylko przed kulturoznawstwem, ale również przed współczesną humanistyką.

<sup>19</sup> R. Bomba, *Gry komputerowe w perspektywie antropologii codzienności*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.